

Zamiast wywiadu z Nawrockim rozmawiał sam ze sobą

30 grudnia 2024

Znany dziennikarz Tomasz Lis, niegdyś prowadzący popularny program w reżymowej telewizji, zapowiedział wywiad z Karolem Nawrockim. Ostatecznie rozmawiał sam ze sobą, udając, że wypowiada się jako kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Internauci nie mieli litości.

[]

To było długo zapowiadana rozmowa, choć trzeba przyznać, że od początku program opatrzony był słowem „komentarz”. Być może to zatem wina naiwnych internautów, którzy uwierzyli, że Lis będzie rozmawiał z Nawrockim. „Już za kilkadziesiąt minut na moim kanale, pierwszy ekskluzywny wywiad z kandydatem na prezydenta, Karolem Nawrockim. Serdecznie polecam” – ogłosił w sobotę 28 grudnia na portalu „X” Lis. Niedługo później pojawił się link do programu z opisem: „Pierwszy wywiad z Karolem Nawrockim. Zapraszam. 1 na 1 z Karolem Nawrockim | TOMASZ LIS KOMENTARZ 28.12.024”.

„Witajcie, dzisiaj towar ekskluzywny” – zaczął program Lis. „Ponieważ dziennikarze na razie są bezradni, nie mogą się do sztabu i do kandydata dopchać [...], pomyślałem sobie, że skoro jest taka luka na rynku medialnym, w debacie publicznej, to muszę wejść do akcji. Zwróciłem się do sztabu Karola Nawrockiego z prośbą o odpowiedź na kilkadziesiąt pytań. Odpowiedzi dostałem [...], biorę to z całym dobrodziejstwem inwentarza jako dowód, że p. Karol Nawrocki naprawdę chce zakończyć wojnę polsko-polską” – dodał. „Ktoś może powiedzieć: chcielibyśmy samego kandydata posłuchać. Kochani ja też, ale nikt na tym etapie nie dał i nie daje wam więcej, więc proszę docenić to, co ja właśnie wam oferuję” – podkreślił dziennikarz.

Ostatecznie Lis rozmawiał sam ze sobą, odpowiadając w szyderczy sposób na zadawane pytania, by zakpić z bezpartyjnego kandydata PiS.

Jeden z postów linkujących materiał dziennikarza z „YouTube” został opatrzony na portalu „X” notką, w której możemy przeczytać: „Tomasz Lis nie przeprowadził wywiadu z Karolem Nawrockim. Zalinkowany film przedstawia Tomasza Lisa, który zadaje pytania i sam sobie na nie odpowiada”. Fragment programu, który dobrze oddaje cały jego poziom, udostępnił użytkownik Wolność Słowa. „Chłop zrobił wywiad sam ze sobą. Kto będzie jego nastym gościem Tomasza Lisa? Donald Trump, Władimir Putin, a może ktoś z przeszłości: Krzysztof Kolumb, Jezus Chrystus, a może Adam i Ewa?” – napisał.

„W czym jest Pan lepszy niż Rafał Trzaskowski?” – odczytał pytanie Lis. A następnie na nie odpowiedział „w imieniu Nawrockiego”: „Jeżeli chodzi o języki obce, to Pan Rafał Trzaskowski chyba jest lepszy, niż ja, z tego co słyszałem, ale ja jestem za to w przeciwieństwie do niego silnym, naprawdę silnym człowiekiem (...) Pragnę podkreślić, że na moich spotkaniach, porannych szczególnie, widać jak ja robię pompki i to jest nagranie wideo. Widać całą pompkę, od początku do końca, a nie jest to zdjęcie, gdzie Pan Rafał Trzaskowski udaje, że robi pompkę, a później pewnie z czterdziestu zdjęć wybierają ten najbardziej korzystny kadr. U mnie nie trzeba wybierać, wystarczy sfilmować wszystko”.

„Ja niedługo zrobię wywiad z samym Napoleonem, a potem z Juliuszem Cezarem. Ciekawi ludzie to są” – zapowiedział redaktor naczelny NCzas.info Tomasz Sommer. Łukasz Tomkiewicz napisał za to: „Halo Tworki, pacjent wam uciekł”. „Jezu... Czy nie ma kogoś, kto by delikatnie mu wytłumaczył, że on parodiuje sam siebie?” – napisał Marek Markowski. Byli jednak też tacy, którym ta forma się podobała. Ot na przykład Tomasz Wiejski ocenił, że „Tomasz Lis wytarł Nawrockim podłogę, do

czysta”.

Autorstwo: RP

Źródło: NCzas.info